

Życzenia w Dniu Kobiet

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - 8 Marca - Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu serdecznie pozdrawia kobiety Ziemi Wielkopolskiej.

Tegoroczne obchody Waszego Święta przypadają w roku: 25-lecia jubileuszu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w roku realizacji programu politycznego, gospodarczego, kulturalnego nakreślonego przez V Zjazd PZPR.

Przekazując Wam podziękowania za dotychczasową obywatelską postawę w Waszej codziennej pracy, liczymy na coraz większe zaangażowanie społeczne kobiet województwa i miasta Poznania.

Pozdrawiamy gorąco robotnice, rolniczki, spółdzielczynie, nauczycielki, pracownice nauki, kultury, służby zdrowia, rad narodowych i instytucji, działaczki Frontu Jedności Narodu, związków zawodowych, organizacji społecznych - uczestniczące w przemianach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej.

Szczególnie serdeczne rozdrowienia kierujemy do matek wychowujących młode pokolenie w duchu umiłowania i wierności Ojczyźnie.

Wszystkim kobietom Ziemi Wielkopolskiej życzymy dalszych, owocnych sukcesów w pracy zawodowej, społecznej oraz radości w życiu rodzinnym i osobistym.

Komitet Wojewódzki
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej
w Poznaniu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - serdecznie pozdrawiamy wraz z życzeniami najlepszych osiągnięć w pracy zawodowej, społecznej i wychowawczej oraz szczęścia w życiu rodzinnym i osobistym - przesyła wszystkim kobietom województwa poznańskiego

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, kobietom pracującym w mieście Poznaniu, matkom i wychowawczynom młodego pokolenia Polski Ludowej, gospodyniom domowym, działaczkom społecznym i aktywistkom ruchu kobiecego, studentkom i uczennicom poznańskich szkół i uczelni oraz wszystkim kobietom naszego miasta najserdeczniejsze życzenia wielu sukcesów w pracy i nauce oraz pomysłowości i szczęścia w życiu osobistym.

składa
Prezydium Rady Narodowej
miasta Poznania

Spotkanie Egzekutywy KW PZPR z aktywem kobiet wielkopolskich

Wczoraj, w przeddzień Dnia Kobiet, odbyło się tradycyjne spotkanie Egzekutywy KW PZPR z aktywistkami ruchu kobiecego Poznania i województwa poznańskiego.

Przybyłe na uroczystość działaczki powitał członek KC, I sekretarz KW PZPR - K. Barcikowski, składając na ich ręce podziękowanie za pracę i życzenia dalszych osiągnięć w rozwiązywaniu najistotniejszych problemów, nurtujących poszczególne środowiska kobiece. Należą do nich obecnie przede wszystkim sprawy związane z dalszą aktywizacją zawodową i społeczną kobiet oraz z systematycznym polepszaniem warunków pracy i życia kobiet. Musi to zatem znaleźć należyte odbicie w dwu najważniejszych wyrażeniach, jakimi będą wybory do Sejmu i rad narodowych oraz 25-lecia Polski Ludowej.

W wystąpieniach przedstawicieli poszczególnych organizacji i środowisk kobiecych dominowało przekonanie o konieczności wzmożenia działalności ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, o potrzebie podnoszenia kwalifikacji zawodowych kobiet, a także objęcie jeszcze bardziej wszechstronną opieką pozaszkolną dziecka - zwłaszcza dziecka wiejskiego. Wiele mówiono o potrzebie kształcenia dziewcząt zgodnie z potrzebami własnego regionu, co ułatwi im zarówno start życiowy jak i aktywny udział w życiu gospodarczym i społecznym. Bardzo



POZNAN
SOBOTA
8
MARC
1969

Wydanie AB
Nr 57 (7792)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Nasilenie walk w Wietnamie Południowym

Amerykańskie samoloty nad DRW

W piątek w trzynastym dniu ofensywy oddziały partyzanckie kontynuowały ostrzeliwanie obiektów wojskowych na płaskowyżu centralnym i w delcie Mekongu.

Partyzanckie rakiety i pociski moździerzowe spadły w nocy z czwartku na piątek i w piątek rano na bazę helikopterów w Da Nang, na centrum administracyjne w Dalat, na lotnisko w Kontum, bazę piechoty amerykańskiej 30 km na północ od Sajgonu oraz na inną bazę piechoty w

pobliżu miejscowości My Tho w delcie Mekongu. Ostrzelana została także baza morska w Dong Tam w delcie oraz sztab amerykański w prowincji Chuong Thien 170 km na południowy zachód od Sajgonu.

Bombowce strategiczne „B-52” startujące z wyspy Guam dokonały dziewięciu nalotów na cztery spośród 11 prowincji otaczających stolicę Wietnamu Południowego.

Jednocześnie siły wyzwolenieczy zaatakowały pozycje piechoty amerykańskiej na zachód od Kontum w pobliżu granicy z Kambodżą. Walki trwały ponad 10 godzin. W tych okolicach zaciekle walki toczą się już od trzech dni.

Do starć doszło także w prowincji Tay Ninh 15 km od stolicy tej prowincji, a 90 km na północny zachód od Sajgonu. Oddziały partyzanckie atakowały tam jednostki 25-tej dywizji amerykańskiej.

AMERYKAŃSKIE LOTY ZWIADOWCZE NAD DRW

W ciągu lutego br. samoloty amerykańskie dokonały 320 lotów nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu - czytamy w komunikacie opublikowanym w czwartek w Hanoi przez „komisję do badania zbrodni amerykańskich”. Sprawozdanie komisji wspomina także o ostrzale artyleryjskim terytorium DRW z dział zainstalowanych na południe od 17 równoleżnika i z okrętów 7 floty USA oraz podkreśla, że nad wszystkimi prawie miastami i prowincjami DRW samoloty amerykańskie dokonywały lotów zwiadowczych. Obszar powietrzny Hanoi został naruszony dwukrotnie, Hajfongu - 6-krotnie, nad miastem Nghe An amerykańskie samoloty ukazały się 10 razy, nad Ha Tinh - 55 razy, nad Quang Binh - 80 razy, nad Vinh Linh - 140 razy.

PRZYSPIESZONA PACYFIKACJA

Komisja do badania zbrodni amerykańskich w Wietnamie opublikowała komunikat, w którym stwierdza, że w lutym br. Amerykanie - z pomocą sił reżimu sajgońskiego oraz żołnierzy z ich satelickich krajów - kontynuowali barbarzyńskie operacje lądowe, mające na celu „przyspieszoną pacyfikację” Wietnamu Południowego.

Akcjom naziemnym towarzyszyły zmasowane ataki z po-

wietrza, w których brały również udział strategiczne bombowce „B-52”. W lutym br. wspomniane bombowce startujące z baz na wyspie Guam, Okinawa i w Syjamie dokonały 1.800 lotów - głosi komunikat. W okresie od 14 do 25 lutego br. lotnictwo USA zrzucało na rejon przyległy do Sajgonu 17 tys. ton bomb oraz zniszczyło wiele wsi i miejscowości wokół miasta Hue i Da Nang.

LAIRD W SAJGONIE

W czwartek przybył do Sajgonu amerykański sekretarz obrony Laird. W piątek rano odbył on pierwsze spotkanie z wyższymi dowódcami amerykańskimi w bazie lotniczej Tan Son Nhut. (PAP)

Samodzielny lot kabiny księżycowej

W piątek we wczesnych godzinach popołudniowych (czasu warszawskiego) załoga statku kosmicznego „Apollo-9” przystąpiła do wykonania zasadniczego manewru, przewidzianego programem lotu. Już rano astronauta Schweickart i McDivitt, ubrani w skafandry kosmiczne, przedostali się kolejno tunelem ze statku macierzystego do kabiny księżycowej „Lem”. W kilka godzin później kabina „Lem” odłączyła się od pojazdu macierzystego. Trzeci astronauta, plik Scott pozostał przez cały czas w kabinie „Apollo-9”, śledząc przebieg eksperymentu i dokonując zdjęć.

Po zapaleniu bocznych silników kierunkowych „Lem” oddalił się o około 5,5 km od „Apollo-9”, rozpoczynając samodzielny pięciogodzinny lot. Odległość między obydwojema statkami miała według planu osiągnąć około 175 km.

Kolejne manewry polegały na umieszczeniu kabiny księżycowej na różnych orbitach odległych od 22 do 24 km od orbity statku-bazy.

Przez cały czas astronauta ograniczyli łączność z Ziemią do wymiany informacji technicznych. (PAP)

8 marca

Ich i nasze Święto

Międzynarodowy Dzień Kobiet. Uchwalony wolą kobiecych reprezentantek z całego świata, miał stać się prawdziwym świętem, radosnym dniem wyzwolonej z „praw, które dał nam Adam i Ewa”, bohaterkiej, równoprawnej kobiety.

I stał się takim dniem w krajach, gdzie zakwitł socjalizm. Kwiaty i uśmiechy, pocałunki i toasty, komplementy i uznanie. Miliony radosnych dzieci z milionami świetlicznych laurów, miliony zaferowanych mężczyzn z miliardami różnobarwnych kwiatów. Wybuchy śmiechu, bombonierki, strzelające korki szampana...

Pomyślemy też przez chwilę w radosnym zgiełku naszego ósmego marca o kobietach w innych krajach. O wybuchach min, bombach i strzelających do bezbronných kobiet „obrońcach wolności”. O matkach szukających swych dzieci w gruzach wietnamskich, egipskich czy nigeryjskich wsi i miast. O dziewczętach, które wojna pozbawiła uczucia miłości. O znanach, którym wojna odebrała mężów i nadzieję. O wdowach i dzieciach, którym żadne święto nigdy już nie zastąpi mężów i ojców. O ich doli i niedoli, o dniu ich odzyskanego szczęścia, promyku ich radości pomyślemy przez chwilę.

Nie zmącił to wspomnienie rytmu naszego święta. Nie odbierze mu uświęconego tradycją wielu lat blasku, mimo że zbyt często zapominając o oficjalnej nazwie Dnia Kobiet nadawaliśmy mu charakter ogólnopolskiego festynu. Czynione w imię międzynarodowej solidarności przeglądy sytuacji kobiet w innych krajach, uświadomienie sobie ich losu, wypukły tylko to wszystko, co powie się dzisiaj o kobiecie w Polsce Ludowej i w krajach zwycięskiego socjalizmu.

Solidarność - zamiast kwiatów dla tysięcy kobiet cierpiących i walczących.

R. S.

Wszystkiego najlepszego!



Wszystkim Czytelnikom
w Dniu Ich Święta
dużo kwiatów i serdeczności
życzy
„GŁOS WIELKOPOLSKI”

Pozdrowienia od Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet - Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu wystosował pismo z pozdrowieniami do kobiet polskich. Oto jego treść:

Dzień 8 marca - Międzynarodowy Dzień Kobiet - tradycja swą wiąże się z najsłabszymi dążeniami do postępu społecznego, z historią i aktualnymi zadaniami walki o równoprawne traktowanie kobiet na całym świecie.

W dniu tym Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, wyrażając uczucia i przekonania wszystkich Polaków,

śle wam gorące, serdeczne pozdrowienia.

Przekazujemy jednocześnie wyrazy szacunku i podziękowania wszystkim kobietom, które swym wysiłkiem w zakładach przemysłowych i na budowach, w rolnictwie i komunikacji, w handlu i usługach, w nauczaniu i pracy wychowawczej, w służbie państwowej i społecznej oraz niezastąpionym wkładem w życie rodzinne przyczyniają się do rozkwitu naszej socjalistycznej ojczyzny, do umocnienia jej siły i mocy obronnej, do wychowania młodych pokoleń jej budowniczych.

Składamy wam te słowa uznania u progu ćwierćwiecza Polski Ludowej, która zrodziła się z ofiarnej walki wszystkich Polaków przeciwko hitlerowskiemu okupantowi o wolność narodu, z dążeń mas ludowych do postępu i wyzwolenia społecznego.

Powstanie Polski - ojczyzny ludzi pracy otworzyło nowy rozdział w naszych dziejach, zapoczątkowało jednocześnie przełom w życiu kobiet polskich, zapewniając na leżne im, godne miejsce w społeczeństwie i rodzinie.

Jesteście współtwórcami dwudziestopięcioletniego do-

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak podaje PIHM - zachmurzenie umiarkowane lub duże i miejscami przelotny śnieg w północnej połowie kraju. Na południu rozpozogodzenie. Temperatura maksymalna od plus 3 st. na północy do minus 2 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.



Fragment sali, w której odbyło się spotkanie aktywu kobiet wielkopolskich z przedstawicielami kierownictwa KW PZPR.

Fot.-Głos

Spotkanie w KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

Jęć czas. Mowa tu przede wszystkim o gospodarstwie wiejskim, w którym automaty zacia prac pozostawia wiele do życzenia. Przedstawicielki kobiet pracujących w zakładach przemysłowych, zwracają uwagę na konieczność ściślejszego przestrzegania zasady: „równa praca za równą płacę”, co w odniesieniu do kobiet często kształtuje się jeszcze na ich niekorzyść, zwłaszcza jeżeli chodzi o awanse.

Wszystkie te sprawy — pod kreślaną — trzeba lepiej i skuteczniej rozwiązywać niż dotychczas, przy większym współudziale kobiet. (wch)

I Sekretarz KW PZPR wśród młodych rolników

Apel wielkopolskiej organizacji ZMW

Do niewielkiej wsi Gołuchów słynnej z pięknego zamczku i ostatnio z tego, że w tej gromadzie mieszka wielkopolski mistrz płonów, zjechali wczoraj aktywiści ZMW: producenci rolnicy a wśród nich liczni reprezentanci grupy rekomendowanej w ubiegłym roku do Partii.

Delegacje wszystkich powiatów zebrały się w sali wybudowanego w czynie społecznym Domu Kultury. Na spotkanie przybył członek KC, I

W dniu Święta Kobiet

Dokończenie ze str. 1

robku i osiągnięć Polski Ludowej. Waszym także trudem dźwiga się wzwyż ojczysty nasz dom.

Za ten dom, za kraj ojczysty — jego bezpieczeństwo, rozwój — jesteśmy wszyscy odpowiedzialni. W imię tych wielkich celów dajcie wyraz swego poparcia dla programu, dla kandydatów Frontu Jedności Narodu w zbliżających się wyborach do Sejmu i rad narodowych.

Teraźniejszość i przyszłość naszego narodu i państw zespolone są w jedno ze sprawą socjalizmu i pokoju. To przekonanie przeniknęło głęboko w serca i umysły całego społeczeństwa, w tym duchu wychowujemy dzieci i młodzież. W kształtowaniu patriotycznych i internacjonalistycznych postaw młodego pokolenia ogromna i niczym nie zastąpiona rola przypada rodzinie i Wam, kobiety-matki.

Największym z pragnień każdej matki jest, aby dzieci wyrosły na prawych i szlachetnych ludzi, zdobyli wykształcenie, zawód i awans życiowy, zyskiwały szacunek i miłość otoczenia, by mogły żyć i radować się życiem w świecie bez wojen. Tylko socjalizm stwarza realność takiej szansy dla naszych dzieci — wszystkich razem i każdego z osobna.

Kobiety — Polki!

Międzynarodowy Dzień Kobiet nie przestał być dniem walki o lepsze jutro świata.

Niech więc wasza pamięć i troska towarzyszy wszystkim, którzy walczą o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną — gdziekolwiek żyją, cierpią i żywią nadzieję na lepszą przyszłość.

Wraz z wami pozdrawiamy dziś kobiety całego świata — zarówno te które w warunkach starego ustroju walczyły o swe równouprawnienie. Szczególnie gorąco i serdecznie pozdrawiamy kobiety uczestniczące w zmaganiach przeciwko imperialistycznej agresji na Wietnam, na kraje arabskie, pozdrawiamy kobiety wszystkich ludów broniących przed zakusami imperializmu swej wolności i niezawisłości.

Jednocześnie życzymy każdej z Was, by uśmiech i radość, szacunek i słowa uznania najbliższych i współtowarzyszy pracy opromieniały zawsze wasz codzienny trud dla dobra rodziny, narodu, pokój, socjalizmu.

Dziś w Wielkopolsce

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
8 III 1969 Nr 57 (7792)

Skorzonera, brokuły, salcefia, bakłażany

Duży i urozmaicony „bukiet” warzyw na naszych stołach

Na wszelkie prognozy urodzaju owoców i warzyw jest jeszcze o wiele za wcześnie, niemniej znane są już tegoroczne zamierzenia ogrodników. Wskazuje na to przebieg prowadzonej przez spółdzielnię ogrodniczą kontraktacji zbiorów z sadów i ogrodów w zbliżającym się sezonie.

O ogrodniczych planach świadczy zwłaszcza umowy o dostawę warzyw. Ponad 80 proc. tych produktów dostarczanych na rynek krajowy i na eksport pochodzi bowiem z zakontraktowanych plantacji.

Jeśli chodzi o owoce, to udział zakontraktowanych dostaw

w ogólnym skupie jest o połowę mniejszy. Jednak owoce jagodowe, a więc przede wszystkim truskawki, są już w 70 proc. objęte umowami.

W tegorocznym sezonie ogrodnicy mają dostarczyć w drodze umów ok. 600 tys. ton warzyw, tj. o 20 tys. ton więcej niż w ub. r. Ważne jest, że kontraktacja rozwija się we właściwym kierunku, a więc w głównych „zielenich zagłębieniach”, oraz w rejonach gdzie ogrodnicy zaplecze jest za małe (są to m. in. województwa: gdańskie, koszalińskie, olsztyńskie). Obejmuje ona również tereny, gdzie istnieją rezerwy siły roboczej na wsi; większe niż w ub. r. ilości warzyw zakontraktowano np. w woj. kieleckim i lubelskim.

W „bukiecie” warzyw uprawianych na zakontraktowanych plantacjach znajdują się w tym roku w większych ilościach gatunki mało jeszcze popularne, jak skorzonera, brokuły, salcefia, sałata krucha, szparag, białe i zielone, selerki naciowe, bakłażany i inne. Z myślą o urozmaiceniu naszego jarskiego jadłospisu spółdzielczość ogrodnicza zakontraktowała w rejonie Warszawy w br. 1,4 tys. ton tych warzyw, Poznań — 500 ton, Łódź — 300 ton. Aby warzywa te przestały być wreszcie „mało znanymi”, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych zamierza zachęcić do ich sprzedaży „delikatesy”, oraz zorganizować własne sklepy i stoiska.

Z uprzą pod szkłem ogrodnicy mają dostarczyć w tym roku ok. 14,5 tys. ton warzyw, co stanowi niewielki postęp w stosunku do ub. roku. Szklarnie i inspektory mamy bowiem ciągle za mało m. in. z powodu dotkliwego braku materiałów budowlanych.

Oddziaływać przy pomocy kontraktacji na sadownictwo, spółdzielczość ogrodnicza przy czyniła się do założenia w ciągu minionych 5 lat 13,5 tys. ha

Wysłannik prezydenta Nasera przybędzie do Londynu

Doradca prezydenta ZRA d/s zagranicznych Mahmud Fauzi, przybędzie w sobotę do Londynu z 4-dniową wizytą. Przeprowadzi on rozmowy z premierem Haroldem Wilsonem, sekretarzem stanu ds. zagranicznych Michaelem Stewartem, ministrem stanu Goronwy Robertsem i sekretarzem stanu ds. obrony Denilem Healeyem. Mahmud Fauzi uda się do Londynu z Paryża, gdzie — jak donosiliśmy — był przyjęty przez prezydenta de Gaulle'a. (PAP)

Po wyborze Heinemanna Parawan dla polityki bońskiej?

Wybór Gustawa Heinemanna na prezydenta NRF w niczym nie osłabia prokazyjnej wymowy wyborów dokonanych w Berlinie Zachodnim w dniu 5 bm. Chociaż bowiem Heinemann nie jest obciążony współpracą z narodowym socjalizmem, to jednak staje na czele państwa, którego wszystkie mechanizmy polityczne nastawione są na odwet za skutki II wojny światowej i zmianę obowiązujących w Europie granic. W intencji polityków bońskich wybory berlińskie oznaczać miały jedynie afirmację kontynuacji obecnego kursu, którego głównym celem jest zaostrzenie sytuacji międzynarodowej. W tym kontekście wybór Gustawa Heinemanna — niegdyś przeciwnika hitlerizmu, a potem przeciwnika adenauerowskiej koncepcji remilitaryzacji Niemiec, stanowi jedynie parawan, za którym realizowane będą dotychczasowe treści i odwetowe cele polityczno-wojskowych kół bońskich.

Dotychczasowa droga polityczna Heinemanna nie jest jednolita w swojej wymowie. Jest to polityk, który forsował — jak dotąd bez rezultatu — projekt zniesienia przedawania zbrodni hitlerowskich w NRF a jednocześnie wnioskodawca oraz propagator, posiadających czysto faszystowski charakter ustaw wyjątkowych. Stał w opozycji wobec adenauerowskiej koncepcji polityki „wielkich Niemiec”, ale wykazywał wręcz niechęć do wszelkiego rodzaju demokratycznych ruchów społecznych i był m. in. faktycznym inicjatorem i gorącym propagatorem delegacji Komunistycznej Partii Niemiec w NRF. Jawi

młodych, wartościowych sadów. Zasadą jest zakładanie sadów nie mniejszych niż 1-hektarowych, na sąsiadujących z sobą działkach, tzw. blokowe sady pozostające indywidually własnością — umożliwiając bowiem producentom najbardziej racjonalną gospodarkę — wspólną pielęgnację, ochronę drzew przed szkodnikami itp. (PAP)

Wymiana ognia nad Jordanem

Agencja TASS donosi z Ammanu, że izraelska soldateska spowodowała kolejną strzelaninę przez rzekę Jordan.

Jak oświadczył jordański rzecznik wojskowy, wojska izraelskie ostrzelały w czwartek późnym wieczorem stanowiska jordańskie w okolicy EL-Makdach, około 30 km na północ od miasta Akaba. Strona jordańska odpowiedziała ogniem. Podczas strzelaniny, która trwała około 45 minut, jordańczycy nie ponieśli strat. (PAP)

Rozmowa A. Kosygina z algierskim ministrem

W piątek na Kremlu odbyła się rozmowa między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem i członkiem Rady Rewolucyjnej, ministrem spraw zagranicznych Algierii A. Butefliką.

Ze strony radzieckiej w rozmowie wzięli również udział minister spraw zagranicznych A. Gromyko i ambasador ZSRR w Algierii D. Szewliagin.

Algierski minister przebywa w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą. (PAP)

Postępowy ruch ludowy w Wielkopolsce wszedł w 25 rok działalności powojennej

Dzisiaj mijają 24 lata od powstania wielkopolskiej organizacji postępowego ruchu ludowego, na wiążącego do przedwojennych tradycji.

8 marca 1945 r. z inicjatywę de legata Naczelnego Komitetu Stronnictwa Ludowego — Jana Wdowczyka odbyło się w Poznaniu zebranie działaczy ludowych z ówczesnym wojewodą poznańskim — Michałem Gwiazdowiczem. Na zebraniu tym ukończył się tymczasowy Wojewódzki Komitet Wykonawczy SL Stronnictwa Ludowego, który rozwinął w walce z PSL-emo, po którego rozbitciu przejął jego radykalną część członkowie, przekształcając się w 1949 w Zjednoczone Stronnictwo Ludowe.

Obecnie ZSL na terenie Wielkopolski posiada 2338 kół i grup. Skupiają one około 35 tysięcy

się więc Heinemann, jako polityk bardziej trzeźwy od swych poprzedników, nie pozbawiony jednak pragmatyzmu tak typowego dla działaczy imperializmu niemieckiego i w pełni świadom politycznego spadku jaki przeżywa po Lübkiem.

Trudno zatem przypuszczać, aby prezydentura Heinemanna wpłynęła na jakąkolwiek zmianę obowiązującego, prawicowego kursu w NRF. Wydaje się, że fakt, iż cały aparat kierowniczy Bonn związany jest wielostronnie z dawną hitlerowską przeszłością, oznaczać będzie dla Heinemanna raczej konieczność dostosowania się do obecnego politycznego status quo. Nie można przy tym zapominać, że funkcja prezydenta NRF jest w zasadzie funkcją tytularną. Prezydentowi Republiki Federalnej przypada co prawda obowiązek reprezentowania kraju na zewnątrz w charakterze głowy państwa, jednakże to kanclerz ustala kierunki polityki. Prezydent ogłasza — na mocy postanowienia Bundestagu i po zaaprobowaniu tej decyzji przez Radę Związkową — stan wojny, nie ma jednak żadnego wpływu na siły zbrojne. Powołuje on oficerów i urzędników, daje swoje placet na nominacje w gabinecie; co by jednak się stało, gdyby odmówił swego podpisu? Konstytucja nie przewiduje takiego przypadku.

Wybranie Gustawa Heinemanna a nie Schrodiera oznacza niewątpliwie nową gatunkowo sytuację w NRF. Na stole prezydenta — po budowniczym obozów koncentracyjnych — zasiadł bowiem człowiek bez hitlerowskiej łatki, będącej jak dotąd nieodłącznym atrybutem władzy w Bonn. Wybór ten w niczym jednak nie zmienia ani charakteru ani treści polityki państwa.

J. W

„Nordek” coraz realniejszy

Zakończenie sesji Rady Państw Północnych

Zakończone w czwartek w Sztokholmie obrady kolejnej sesji Rady Państw Północnych przebiegały, być może, w sposób mało „efektywny” (tzn. bez dramatycznych spięć i przełomowych decyzji), ale w sprawie najistotniejszej z punktu widzenia zainteresowanych krajów — wspólnoty ekonomicznej tych krajów czyli tzw. „Nordeku” przyniosły rezultaty zadowalające.

Widoczna od pierwszego dnia sesji skłonność do ustępstw wszystkich partnerów, zarówno w kwestiach merytorycznych, jak i proceduralno-organizacyjnych, umożliwiła przyjęcie kompromisowych rozwiązań. Ustalono, że następne spotkanie „na szczycie” przedstawicieli państw północnych odbędzie się w październiku br. prawdopodobnie w Kopenhadze. Odwołano — na życzenie rządu fińskiego spotkanie premierów państw północnych wyznaczane na 20—21 br. w Oslo. Odbędzie się ono nie wcześniej niż w końcu kwietnia, po debacie w parlamencie fińskim na temat „Nordeku”. Komisja ekspertów otrzymała od rządów nowe zalecenia dotyczące planów współpracy gospodarczej, zarówno na bliższą, jak i na dalszą metę. Z wypowiedzi uczestników obrad wynika, że posunięto również naprzód zagadnienie wspólnej polityki rolnej.

Dużycy zaskoczyli pozostałych partnerów nagłą zmianą swego stanowiska wobec planu „Nordek”. Jeszcze przed kilkoma tygodniami ostro krytykowany przez Szwedów i Norwegów za hamowanie prac przygotowawczych, wysuwanie separatystycznych projektów i niechęć do integracji z innymi pozostałymi stronami wystąpił w Sztokholmie w roli najbardziej zagorzałego obrońcy szybkiej integracji i partnerów skłonnych do daleko idących ustępstw.

Oprócz zagadnienia współpracy gospodarczej, Rada Państw Północnych zajmowała się także projektem budowy lotniska międzynarodowego na duńskiej wyspie Saltholm oraz połączenia mostowego i

tunelowego między Danią a Szwecją poprzez cieśninę Sund. Rada zaleciła rządowi szwedzkiemu i duńskiemu po wzięciu ostatecznej decyzji w tej sprawie najpóźniej do 15 lipca br. (PAP)

Golda Meir kandydatem na premiera Izraela

Agencja Reutersa donosi z Tel Awiwu, że komitet centralny Partii Pracy zatwierdził w piątek nominację Goldy Meir, b. ministra spraw zagranicznych, na szefa rządu izraelskiego.

Przypuszczalne powierzenie jej misji utworzenia nowego rządu przez prezydenta Szazara nastąpi po zakończeniu konsultacji z przywódcami partii politycznych, które rozpocznie on w najbliższą niedzielę.

PAP



ZOBOWIĄZANIA KOBIE GRUNWALDU

8-go Marca kobiety całego świata obchodzą swoje Święto. Szczególne więc znaczenie ma nadesłany do redakcji meldunek Dzielnicy Zarządu Ligi Kobiet Poznań-Grunwald. Członkinie tej organizacji wyrażają w nim swoją stałą gotowość służenia Ojczyźnie.

Podjęły one w dniu Międzynarodowego Święta Kobiet zobowiązanie czynu dla uczczenia 25-tej rocznicy Polski Ludowej. Znajdź one swój wyraz w 1200 godzinach pracujących przy porządkowaniu Parku Kasprzaka i Parku Zwycięstwa na Cytadeli. Prócz tego podjęto na rzecz miasta zobowiązania diugolawowe.

Dążąc do wzmocnienia siły wewnętrznej organizacji, a więc do podniesienia poziomu ideowo - wychowawczego, i zwiększenia stanu liczebnego, członkinie na specjalnym posiedzeniu Zarządu postanowiły całą swoją aktywność skierować na stuprocentowe wywiązanie się z zadań postawionych Lidze przez V-Zjazd.

FABRYKA GALANTERII
METALOWEJ „FAGAMET”
— ŚRODA.

W odziewie na apel Huty „Warszawa” nie zabrakło również niewielkich zakładów. Licząca niecałe pół tysiąca załoga „Fagametu” ze Środy podjęła cenne zobowiązania, które będą przyjęte ze szczególnym zadowoleniem przez kooperantów.

Fabryka powinna dostarczyć swym odbiorcom, w ciągu całego roku dodatkowo 200 tysięcy sztuk zaworów do dętek rowerowych i motorowerowych, zwracając jednocześnie uwagę na zmniejszenie strat z tytułu braków.

PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE — LESZNO.

Do akcji podejmowanej z okazji jubileuszu Polski Ludowej przystąpiła za łoga Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Lesznie. Pracownicy przedsiębiorstwa wykonują zadania roczne produkcji podstawowej w 101 procentach. Przekroczyły też o 5 proc. plan produkcji pomocniczej. Poważne oszczędności przyniesie ze sobą skrócenie cyklu produkcyjnego, oraz inwestycyjnego, jak i przestrzeganie oszczędnej gospodarki materiałowej. Postanowiono także zorganizować na budowach stołkówki wydające wysokokaloryczne posiłki, polepszyć zaopatrzenie budów w prasę i sprzęt sportowy, zwiększyć troskę o utrzymanie czystości i higieny na kwaterach robotniczych. (woj.)

Czy „złote jabłko” musi być kwaśne?

Wynalazca też człowiek

O blisko 7 tysięcy wynalazków i ponad 100 tysięcy pomysłów racjonalizatorskich wzbogaca się co roku polska myśl techniczna. Ponad 90 proc. zgłoszonych pomysłów i usprawnień znajduje zastosowanie w gospodarce praktycznej. Najwięcej wynalazków i usprawnień racjonalizatorskich zgłaszanych jest w przemyśle: ciężkim, maszynowym, chemii, górnictwie i lekkim. Najmniej w przemyśle terenowym, spółdzielczości i rolnictwie.

Jakie są tego efekty? W ubiegłym roku dzięki zastosowaniu wynalazków i udoskonalen zaoszczędzono w gospodarce narodowej ponad 6 miliardów złotych. Każdy pomysł wynalazczy i racjonalizatorski zastosowany w produkcji przynosi średnio oszczędności rzędu 62 tys. złotych. Oczywiście wynalazca i pomysłodawca racjonalizatorski to dwie różne rzeczy. Jak obliczono w Urzędzie Patentowym PRL zastosowanie w produkcji jednego wynalazku daje średnio roczną korzyść gospodarczą na sumę około 700 tysięcy złotych.

Nie na darmo więc wynalazczość i racjonalizację nazywamy „złotym jabłkiem” gospodarki narodowej. Powodem wysokiej oceny i rangi społecznej tej dziedziny twórczości technicznej jest uchwalenie przez Sejm PRL prawa wynalazczego, gwarantującego autorom cennych pomysłów należną opiekę państwa, jak również wynagrodzenie za twórczą pracę.

Przy całym szacunku dla społecznej postawy wielu twórców postępu technicznego nie należy nie doceniać roli bodźca materialnego, jakim jest wynagrodzenie za oszczędności wynikające dla gospodarki na drodze z zastosowania tego czy innego wynalazku. Jest to oczywiste. Każdy pracujący chce mieć pewność, że owoce jego wysiłku przyniosą mu również materialne uznanie.

W ubiegłym roku wypłacono autorom wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich honoraria sięgające trzystu milionów złotych. Niektóre były nawet bardzo wysokie, do kilkuset tysięcy złotych. W tym roku ogólna kwota wypłacanych honorariów autorskich będzie jeszcze wyższa, ponad pół miliarda złotych.

Rzecz jednak w tym, że wypłacanie należności autorskich odbywa się wciąż jeszcze w wielu przypadkach w atmosferze zgrzytów, nieporozumień i tarć wynikających z biurokratycznego sposobu załatwiania tych spraw przez instytucje i urzędy korzystające z wynalazków i usprawnień.

W ubiegłym roku up. komisje rozjemcze przy Urzędzie Patentowym rozpatrzyły około 300 spraw o unieważnienie

świadectwa autorskiego lub patentu, o określenie wysokości wynagrodzenia, itp. W blisko połowie przypadków spór rozstrzygnięto na korzyść wynalazców. Stwierdzono przy okazji, że administracja wielu przedsiębiorstw nie orientują się zupełnie w przepisach prawa wynalazczego, a w szczególności w zasadach finansowania.

W rozpatrywanych spornych przypadkach przedstawiciele administracji dążyli z reguły do zaprzeczenia praw autorskich wynalazcy czy racjonalizatora, bądź do obniżenia honorarium autorskiego.

Wypłata wynagrodzenia za wynalazek czy pomysł racjonalizatorski następuje z reguły po zastosowaniu go w praktyce przemysłowej. A z tym jest nie najlepiej. Jak wynika z danych Urzędu Patentowego rocznie tylko 150 wynalazków toruje sobie drogę do realizacji. Daleko korzystniej przedstawia się sytuacja w dziedzinie pomysłów racjonalizatorskich. Blisko 90 procent zgłoszonych projektów usprawnień znajduje szybko zastosowanie w praktyce produkcyjnej zakładów.

Skąd te różnice na niekorzyść wynalazków? Wynikają one z jednej strony z przyczyn obiektywnych, jak potrzeba czasu na próby, sprawdzanie, wnoszenie poprawek, z drugiej zaś — z wygodnictwa wielu administracji zakładów, które wprowadzanie oryginalnych wynalazków uważają za swoisty dopust boży, zakłócający ustalony już porządek pracy przedsiębiorstwa i tok produkcji. To właśnie wygodnictwo było i jest przyczyną, że wiele jeszcze cennych projektów nie znalazło praktycznego zastosowania w produkcji, a wielu twórców nie może doczekać się należnego im wynagrodzenia.

Na tle sytuacji gospodarczej w świecie sprawa postępu technicznego nabiera szczególnej wagi. Kto chce dotrzymać kroku innemu krajowi, kto chce liczyć się jako partner na rynkach międzynarodowych, musi stale doskonalić swoją technikę wytwarzania, produkować szybciej, lepiej, taniej i nowocześniej. To wszystko zaś zależy od tempa wprowadzania w praktykę przemysłową nowych technologii i konstrukcji, od umiejętności wytwarzania nowych surowców, maszyn i narzędzi, słowem — od szeroko rozumianej nowoczesności. Jej autorem i twórcą jest właśnie wynalazca i racjonalizator. Rzućmy mu pod nogi biurokratycznej kłody godzi w ostatecznym rozrachunku w interes nas wszystkich, jest hamulec opóźniającym postęp gospodarczy całego kraju.

JERZY SOKOŁOWSKI

Najmocniejszym argumentem, przemawiającym za pożytecznością równouprawnienia kobiet był kiedyś ten, który wskazywał na konieczność utrzymania równowagi domowego budżetu. Czy był on jednak również najbardziej przekonujący dla samej kobiety, pracującej przeważnie na dwu etatach: za biurkiem i przy kuchni, przy maszynie i przy garnkach? Bardzo świetlane zjawisko, jakim jest dobrze wychowany mąż, który w zajęciach domowych pomaga nie jest wszak jeszcze zjawiskiem masowym. Cóż więc jest tym magnesem, który do pracy zawodowej kobiety przyciąga — i to w stale rosnącej liczbie? Czy tylko wizja własnej pensji, większych dochodów na głowę w rodzinie? Czy taka stawka jest dostateczną rekompensatą za — co tu gadać — podwójny trud współczesnej kobiety?

Jest w naszym województwie jeden taki babski powiat, w którym płeć piękna dominuje nie tylko, tradycyjnie już, w handlu czy szkolnictwie, lecz także w administracji. Do minuje także we władzach: kobiety zajmują tu co najmniej połowę ważnych i odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych. Jest tym powiatem „pożnańska sypialnia” — jak nie którzy nazywają powiat, okazującą półmilionowe prawie miasto, chłonec chłowiec wszelkie chętnie do pracy ręce. Przez ważne zaś ręce męskie. Kobiety — zatrudniane „dwuwarstwowo” szukają zajęcia bliżej domu. Stąd babski prymat w powiecie i babskie rządy. Patrząc na kilka reprezentantek tej powiatowej władzy i poprawiam się w myśli: damskie rządy. Wszystkie panie są zadbane w całym tego słowa znaczeniu i wyglądają, jakby przyszły tutaj na prośbione przyjęcie, a nie normalnie jak co dzień — do pracy. Patrząc na nie uznaję w całej pełni pierwszy, rzucony w formie żartu (czy tylko?) argument, przemawiający na korzyść masowego zatrudnienia pań: „przyjemniej z kobietami pracować, choćby ze względów estetycznych”. Jest w tym twierdzeniu coś więcej — poza komplementem. Nasi panowie nie przesadzają na ogół w dbałości o wygląd. Same kobiety patrzą na to jeszcze inaczej. Praca zawodowa zmusza nas do zabiegów o dobry, ładny wygląd. Do odwiecznego nie tylko krawcowej i fryzjera, ale i kosmetyczki. To nam przedłuża młodość. Przy garnkach łatwiej popada się w abnegację, szybciej starzeje. Z tym zresztą wiąże się głębsza sprawa: praca zawodowa daje poczucie własnej godności, wpływa na swobodniejszy sposób bycia, nie mówiąc o rozszerzaniu horyzontów myślowych. To daje ogromne zadowolenie — mimo zmęczenia. To jest rekompensata za nasze dwa zawody. Więc nie pensja? Więc nie zrezygnowałyby już z tej pracy dodatkowej z chwiłą podwojenia się zarobków męzkowskich? Nie, chyba nie. Materialne przyczyny podejmowania pracy zawodowej decydowały w latach powojen-

Nie tylko dla kobiet

Stawka większa niż pensja

nych. Dziś kobiety stoją przy warsztacie, w laboratoriach, w biurach po to, by czuć się czołowym w pełni wartościowym, współczesnym, by żyć pełniej.

W ciągu ostatnich dwu lat zajęły wiele odpowiedzialnych, kierowniczych stanowisk. W powiecie poznańskim kobietami są sekretarze do spraw propagandy i rolnictwa w Komitecie Powiatowym PZPR.

W Prezydium Powiatowej Rady tegoż powiatu panie zajmują stanowiska sekretarza, kierownika wydziału organizacyjno-prawnego, kierownika Powiatowej Stacji Sanepid, przewodniczącego Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, kierownika Wydziału Zdrowia, kierownika Powiatowego Inspektoratu Statystycznego, zastępcę kierownika wydziału rolnictwa, kierownika referatu opieki społecznej. Ogółem w prezydium na 197 pracowników jest 111 kobiet. Jeszcze większy jest ich udział w radach terenowych: w miasteczkach na 70—53, w gromadach na 143 pracowników — 123 kobiety.

Każda nowa kadencja zmienia te proporcje z korzyścią na rzecz płci słabszej. Jako pracownik kobieta stanowi — nie tylko w powiecie poznańskim — zdecydowanie mocną pozycję. Zarówno w oczach zwierzchników jak i współpracowników. A nawet podwładnych. Absolutnie powszechne jest tu takie przekonanie o tym, że kobiety lepiej pracują. Wiceprezidentką Powiatowej Rady M. Jankowska z wysokości swego autorytetu dokumentuje to własnymi spostrzeżeniami. Są sumienniejsze, bardziej obowiązkowe, bardziej systematyczne, silniej się angażują w swą pracę, więcej serca w nią wkładają. Mimo nawału zajęć (bo jednak ten dom raczej na ich głowie) nigdy nie „wymigują się” od udziału w akcjach społecznych, od wyjazdów w teren. I jeszcze: kobiety nie „nawalają” z terminami; mężczyźni miewa w takim przypadku ty siąc usprawiedliwień.

Bardzo poważny zwrot w zakresie obsadzania kobiet na stanowiskach kierowniczych wyszedł nam wszystkim na

zdrowie — mówi I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Poznań — Powiat M. Długi. — Widząc uznanie dla swego trudu do pracy bardzo dobrze, bardzo ofiarnie, są np. bardzo wychylone na ludzką krzywdę. Stanowczo za mało ich ciągle jeszcze w radach miasteczek i wsi.

O tzw. klimacie pracy kobiety, zatrudnione w Prezydium Powiatowej Rady mówią z ogromnym uznaniem. Choćby awans. Dziś patrzy się na kobietę pracującą podobnie, jak na mężczyznę, ocenia się ich jednymi kryteriami. Nie tak dawno jeszcze awans kobiety — warunkowany był stanowiskiem jej męża. Jak do-

brze zarabiał — jej nie awansowano, po co? — przecież i tak im wystarczają ich dochody. Z trudem bo z trudem, ale przełamano to wreszcie. Awansuje się za dobrą pracę. I co jeszcze, ważniejsze: po awansie otacza się pracownika opieką, wprowadza się go w krąg nowych obowiązków, pomaga mu. Zniknęło więc równocześnie zjawisko oporu i lęku przed awansem. Pani kierownik zastępuje sobie bez trudu na uznanie i szacunek. Jest równorzędnym partnerem na wielkiej, nowoczesnej scenie współczesnego życia. I to jest chyba najcenniejsza „zapłata” za jej dwa etaty.

WANDA CHILA

KALISKIE PREMIERY

Teatr kaliski przygotowuje trzy premiery. Sztukę dramatyczną węgierskiego Petera Karvasa: „Eksperyment Damokles” w reżyserii Aliny Obidnaki i scenografii Zbigniewa Bednarowicza, „Romantycznych” Edmonda Rostanda w reżyserii Stefana Burczyka i scenografii Władysława Wigury oraz „Komedie omyłek” Szekspira, którą przygotowuje również Stefan Burczyk w dekoracjach Sary Sanderowa — scenografii teatru w Tuzli.

W GALERII Gnieźnieńskiej

Galeria przy Gnieźnieńskim Domu Kultury wystąpiła z wystawą indywidualną prac plastycznych poznańskiego Tadeusza Kalinowskiego. Prace tego samego malarza prezentował niedawno w Poznaniu Klub „Mercury”.

DEBIUT PAWŁA KROMHOLCA

Salon Debiutów Galerii „Od Nowa” — pełniący rolę poligonu doświadczalnego studentów poznańskiej PWSSP prezentuje kolejną wystawę indywidualną na prac studenckich. Tym razem eksponuje tu swe prace — Paweł Kromholz, który dał się już poznać jako ciekawie zapowiadający się malarz na jedynej niestety dotąd wystawie „Salonu Młodych Twórców” Pałacu Kultury. A swoją drogą powstaje tu na marginesie pytanie co dalej z „Salonem Młodych”. Czyżby poprzestał

NOTATNIK KULTURALNY

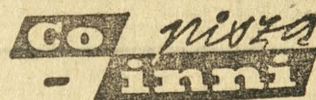
on na jednej tylko inauguracji wystawy?

RZEŹBY W ŚNIEGU

W niecodziennym konkursie na rzeźbę w śniegu wziął udział artysta poznański Henryk Gutowski. Konkurs ten tradycyjnie co roku organizowany w Wiśle — Jaszczowie przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików zakończył się w tym roku właśnie zwycięstwem poznańskiego rzeźbiarza. Henryk Gutowski zdobył I nagrodę za pięciometrową rzeźbę opartą na drewnianej konstrukcji pt. „Ikar”. (ob)

STUDIUM O W. LESSLU

Krakowska PWM opublikowała dawno zapowiadane studium o Wincentym Lesslu, polskim kompozytorze z przełomu XVIII i XIX wieku. Autorką tej interesującej pracy jest Hanna Rudnicka-Kruszewska, znana pianistka pedagog i muzykolog poznańska. Jak wiadomo, Lessel m. in. napisał pierwszą polską operę o tematyce patriotycznej („Matka Spartanka”) i stworzył kompozycje fortepianowe na 4 ręce, także pierwsze na naszym terenie. Dużą zastępcą Rudnickiej-Kruszewskiej jest opracowanie sylwetki gruntownie zapoznającego muzyka, o którym nawet i z fachowych leksykonów dotychczas niewiele można się było dowiedzieć. (kn)



W rubryce „Życie Warszawy” zamieszcza felieton pt.: „Żywemu nie przepuścimy”. Czytamy tam:

Cecha to ponoć narodowa. Pieniacz. Kiedyś o zajezdni karczmę, graniczny mur, dziś choćby o mieście. Ten gatunek ludzi dobrze znany jest sądom i wszelkiego rodzaju komisjom. Co nieco wiedzą o nim i redakcje. Oto garść doświadczeń z własnego podwórka.

„Żywemu nie przepuścimy!”

Pan Lucjan M. ze zdrojowej miejscowości P. ze swoją sprawą pofatygował się do redakcji oświadczyć, nie bacząc, że dał leką podróż pochłania mu całą miesięczną rentę (...)

Pan M. przyjechał do Warszawy z dwiema grubymi teczkami, zapewnionymi opisem jego krzywdy. Twierdzi, że w P. niszcza go. Za bezkompromisowość w ujawnianiu powiatowych klik. Ale on nie dopuści, by dobrana szajka znęcała się nad bezbronnym człowiekiem.

Prawda, że to brzmi sugestywnie? (...)

Koniec sprawy pana M. jest mniej interesujący. Przedstawił redakcji, po dwóch dniach wertowania papierów poszedł rozproszyć swe wątpliwości do miejskiej rady. Stamtąd pojechał do powiatowej, a następnie do wojewódzkiej. Odwiedził również kolejne instancje partyjne. Po czym wrócił do Warszawy z uczuciem, że dał się nabrać.

Okazało się bowiem, że cała ta klikowa atmosfera była wymyślna. Nikt w P. nie znęcał się nad chorą nerwowo żoną; przeciwnie, to on pisał oszczercze anonimy i prowadził nieskończone procesy z co najmniej połową miasta.

Mimo zmarnowania kilku dni, reporter nie uważa się za największą ofiarę „zdrojowego” pieniacza. Wiadomo mu, że pan M. zajmował swoją sprawą już NIK, Sąd Najwyższy, Radio i kilka innych instytucji, powołanych do walki z klikami. To nie wstyd dać się zwieść takiemu osobnikowi; wszak utkał swoją intrygę z dużym sprytem i znajomością społecznych stosunków.

O wiele smutniej jest, gdy redakcja musi zajmować się pieniaczem prymitywnym. (...)

Autor podaje z kolei przykład takiej postaci. Po czym konkluduje:

Jeżeli swarzy się człowiek bez wykształcenia, można go jakoś wytłumaczyć. Brak kultury, atawistyczne warcholstwo itp. Przy dobrej woli, stosując teorię psychologii tłumy, można by jeszcze zrozumieć pieniaczów środowiska np. wsi czy osiedla. Ale jak reagować na pieniaczów instytucji?

Oto strony zmiennego dla naszych czasów sporu: kopalnia „Kleofas” w Katowicach i jej były pracownik St. C. ze Strzyżyna. Sprawa dotyczy 70 groszy, które zakład zapomnieli potrącić górnikowi w czasie, gdy ten odbierał ostatnią pensję. Już trzy lata wleczą się wierzyciele z dłużnikami po sądach i komisjach. Kopalnia odwołała się nawet do komornika... Spór, czy umorzyć 70 groszy, czy też zmusić St. C. do odwołania długu (i narosłych procentów) trwa.

Jeszcze jaskrawszych dowodów pieniaczów dostarcza Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Za nac na instytucja bije krajowe rekordy ilości procesów, wytoczonych swym członkom w ciągu jednego roku. Zazwyczaj chodzi o zniesławienie najwyższych władz Towarzystwa.

Wbrew pozorom XX-wieczne pieniaczstwo w niczym nie przypomina swego pierwowzoru z XVII w. Demokratyzm naszych stosunków społecznych sprawił, że ludzie zamilowani w kłóceniu się z kimkolwiek i o cokolwiek, uprawiają swoje kosztowne hobby za pieniądze społeczne. Z krzywdą dla tych, którzy istotnie potrzebują interwencji organów kontrolnych.



JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Kiej bych cię przytrzymał, to byś se obejrzał — odpowiedział cicho Gustlik. — A teraz nom synku pukiel osłaniaj. Tyś jest nasza ariergarda.

— Co?

— Tylko straż. Kto od tyłu, to go strasz.

Nabrawszy w płuca powietrza, jak przed skokiem do zimnej wody, Jeleń zbiegł po schodach pół piętra, przyklepnął z bronią gotową do strzału i dał znak głową. Ruszył Janek, minął ubezpieczającego oaroma susami i wtulił się w ścianę piętro niżej. Tomasz gotował się, żeby wyjść na czoło, ale Gustlik nie czekał — zmieniając Janka wysunął się znowu przed niego.

Tomasz i Szarik, oszołomiony nieco wybuchem i zmęczony walką, ledwie mogli nadążyć za tamtymi. Jak trzeba się stałe oglądać na schodach, czy kogo nie ma za plecami to i spaść nie trudno więc ostrożność ich wstrzymała. Zeszli tak na dół może siedem, a może dziesięć pięter.

Jeszcze dwa skoki Janek dopadł oświetlonego, szerokiego podestu rozdzielonego grubymi filarami. Ręką dał znak Gustlikowi, żeby zaczął, a sam obserwując prowadził ostrożnie rozpoznawanie — dalej w głąb wiodła już tylko mroczna, pionowa sztolnia i dziwne, skośne otwory w betonie, jakby przygotowane na rury. Za kolumnami majaczył uchylony właz żelbetowy identyczny, jak ten na górze, oznaczony dużym rysunkiem trupiej czaszki. Jeden gest i Jeleń przepadł tuż obok, a nieco w tyle Tomasz wysuwał zza kolumny lufę karabinu, wystawiał nos Szarika.

Każdy najbliższy krok powodował tutaj cień echa, każdemu nieostrożnemu stuknięciu kolbą odpowiadał wielokrotny hałas. Kos próbował wlażu — rozwarł się lekko. Za nim w półmroku zobaczył nieruchomą, niekształtą postać polyskującą okularami.

Gustlik podrzucił automat, lecz natychmiast go cofnął — to był tylko impregnowany kombinezon z maską, zawieszony na haku.

Janek kłapięciem w kolano przywołał Szarika i pociągając powietrze nosem, kazał mu weszść. Pies sprawdził zapachy i nie zdradzając niepokoju, spojrzal na swego pana.

Uspokojony Gustlik dał nura we wlaż, za nim Janek. Byli teraz w komorze wielkości średniego pokoju, między dwiema bardzo grubymi ścianami z betonu. Wisiały tu kombinezony, maski, gumowe buty i brezentowe płachty znaczone dwoma białymi, współśrodkowymi kręgami, które łączyły trzy grube promienie. Liczne haki na drągach pod niskim sufitem nadawały pomieszczeniu podobieństwo do rozbielarni.

Dalej prowadził orostokątny otwór, który można było zamknąć dwiema parami pancernych płyt, umieszczonymi we względnie białych na szynach i rolkach. Na wewnętrznej płycie białej olejny rysunek: kościotrup z kosą na ramieniu i napis dużymi literami: „Achtung! Dieser Tod ist unsichtbar”.

Tomasz, który dopiero teraz dotarł, przeżegnał się i skłonił Gustlikowi do ucha:

— Kościół?

— Nie.

— A co napisane?

— Że cię kostucha skosi, zanim ją ujrzyś.

Czeresniak z niedowierzaniem patrzył na Ślązaka, niepewny czy to żart.

Kos prześliznął się za pancerną zasłonę. W półokrągło sklepionej dość wysokiej hali biegła pod stropem szyna, zwisał z niej dźwig — wózek z zaczepem i łańcuchy na wielodrążkach z dużym hakiem. W podłodze czemialy okrągłe otwory, obok nich polyskiwały metalowe pokrywy z uchwytyami.

— Tu mieli coś ukryte — szepnął Janek.

— Złoto?

Małgosia lubi myć ręce. Wody się nie boi, mydła też. Wychowawczyni – Grażyna Kurpiz woli jednak pomóc przy tej czynności. Z doświadczenia wie, że dzieci często potrafią tylko opłukać ręce. Przypilnować zatem nie zaszkodzi. Umywalnia w przedszkolu nr 45, należącym do „Pometu” (ul. Trzemeszka) jest stale okupowana.

Ze skupieniem i powagą przygotowują dzieci w przedszkolu nr 45 na Nowym Mieście w Poznaniu niespodziankę dla swoich mam. Wczoraj, same upiekły piernikowe serduszka. Dzisiaj, pod baczynym okiem wychowawczynie Marii Borowiak dekorują je cukierkami. Serduszka owiną w celofan, zawiążą kolorowymi wstążeczkami i wręczą mamom. Bo jakże wyrazić inaczej swoje uczucia, jeśli się ma sześć lat.



Bibliofilskie rarytasy

EUGENIUSZ PAUKSZTA

A black and white photograph of a woman and a young child sitting at a table. The woman, with dark hair, is wearing a light-colored sweater with a decorative pattern on the sleeves. She is looking down at the table. The child, wearing a striped shirt, is also looking down at the table. There is a white plate on the table. The background is dark and indistinct.

KAZIMIERZ
PRZYCHODZKI



ŚRODA: 8.35 — „Antoni Iwanowicz gniewia się” film radz., 16.45 — Klub „Pod smokiem”. 17.20 — Tele-Kram, 17.30 Z cyklu: „Człowiek a ziemia” — „Sam i sobie”, 17.55 — „Wczoraj, dziś i jutro”, 18.10 — „Francesca di Rimini” — balet, 18.40 — Dialogi historyczne, 20.05 — „Pejzaje”, 20.35 — „Studio współczesne” — H. Pinter „Wieczór poza domem”, 21.50 — Światowid.

NIEDZIELA: 9 – TV Kurs Rolnicy, (powl.), 9.35 – „Przypomina mi, radzimy”, 9.50 – PKF, 10.05 – Melodie na dzień dobry, 10.25 – „Dziewczeta w białych czepkach turniej szkół zawodowych Poznań – Warszawa, 12.15 – sprawozdania z meczu piłki nożnej Górnik Zabrze – Ruch Chorzów, 13.45 – „Przemiany”, 14.15 – „Brewiarz miłości” z cyklu „Sesam muzyczny”, 14.50 – „My 69” młodzieżowa reprezentacja województwa poznańskiego i szczecińskiego, 16 – „Dolina królów” z cyklu „Piórkom węgłem”, 16.25 – „Niedzielny teatr TV: Z. Herbert „Rekonstrukcja poety” 17.10 – Klub sześciu kontynentów, 17.50 – „Montażysta” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.10 – „Ballady” program muzyczny, 18.40 – „Panorama literacka”, 20.05 – „Zbrodnia doskonała” film franc., 22.15 – „Z wizytą u nas” – roz. film TV NRĐ.

nauka i technika

Walka z malarią prowadzi-
na już od 20 lat przez tę or-
ganizację uwolniła od malarii
która była wręcz chorobą spo-
łeczna, przeszło miliard miesz-
kańców ziemi, tym niemniej —
jak się oblicza — jeszcze ok.
362 mln. ludzi mieszka w re-
gionach nawiedzanych epide-
miami malarii. (NT PAP)

Przedostatnia seria spotkań mistrzowskich

17 i 18 kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn, która odbyła się 1 i 2 bm. rozstrzygnęła praktycznie o tytule mistrza Polski na rok 1969. Przypadki on w udziale drużyny Spójni Gdańsk.

Mistrzostwa inwalidów w tenisie stołowym

III Wojewódzkie Mistrzostwa Inwalidów w Tenisie Stołowym odbędą się dzisiaj i w niedzielę w sali szkoły podstawowej nr 76 przy ul. Sierakowskiej 23. Początek gier w sobotę o godz. 10 zaś w niedzielę o godz. 9. W mistrzostwach startuje 80 zawodników z Poznania, Trzcianki, Rawicza, Leszna, Słupcy, Wrześni, Górzyska i Kalisza. Rozgrywki prowadzone będą w 6 grupach. (s)

Najlepsi strzelcy wyższych uczelni

W zawodach w strzelaniu III Turniej Wyzwolenia organizowanego przez Wyższe uczelnie Poznania najlepsze miejsce uzyskali: PW2 (dla kadry oficerów poszczególnych Studiów Wojskowych). 1) Gordziej (PP) 85/100 i Cichocki (WSOWPanc. 84/100, Zespołowo 1) WSOWPanc. — 327 pkt. 2) Politechnika Poznańska 320 pkt. i Wyższa Szkoła Rolnicza 267 pkt. w strzelaniu z kbks-6. 1) Michalczewski 498/600 WSWF, 2) Koźlicki 493/600 UAM, 3) Jaskólska — WSOWPanc. 480/600.

W łącznej punktacji wygrała Politechnika Poznańska przed WSOWPanc. i WSWF. (x)

Komunikaty

Zarząd okręgu poznańskiego Polskiego Związku Brydża Sportowego zaprasza na rejonowy turniej par o Puchar Dyrekcji Pałacu Kultury. Turniej odbędzie się 9 bm. o godz. 9.00 w Sali Kominkowej w Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii 80/82.

Walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze KS Warta w Poznaniu odbędzie się 17 bm. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej HCP przy ul. Dzierżyńskiego 217 II piętro.

KKS Lech zawiadamia, że z dniem 10 bm. unieważnia wszystkie karty wolnego wstępu wydane w 1968 roku na imprezy organizowane przez klub.

DKKFIT Poznań — Grunwald organizuje indywidualne zawody eliminacyjne do mistrzostw mieszkańców dzielnicy Grunwald w tenisie stołowym. Zgłoszenia się mogą zawodnicy i zawodniczki od 10 roku życia do wspomnianego wyżej komitetu.

WKS Grunwald — Poznań zaprasza na walne zgromadzenie klubu, które odbędzie się 10 bm. o godz. 17.30 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych 1.

Praca

Osoba dochodząca 3 x w tygodniu, do prac domowych, potrzebna. Warunki dobre. Siemiradzkiego 3a m. 4. 43722g

Przyjmę pomoc domową z gotowaniem i referencjami. Poznań, Trybunałska 51. 43877g

Tokarzka przyjmie na stałe. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42726g.

Uczeń ogrodnicy, najchętniej z prowincji, potrzebny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42729g.

† Z głębokim bólem zawiadamiam, że dnia 4 marca 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, wujek, szwagier i kuzyn, przeżywszy 65 lat

ŁUCJAN GAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Czerwona

† W dniu 7 marca 1969 r. w 77 roku życia zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, teściowa i babunia, śp.

HELENA GÓRSKA

z domu KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Lusowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Swadzim, pow. Poznań. 44053g

† Dnia 6 marca 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w 56 roku życia, moja najukochańsza matka, teściowa i babunia, śp.

STANISŁAWA WOŹNA

z domu MIEDZIEWIŁ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ I RODZINA

Poznań, Piękna 36. 44040g

† Z głębokim bólem zawiadamiam, że dnia 6 marca 1969 r., po długim i bardzo ciężkim cierpieniu zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, teściowa i babunia, śp.

ZOFIA GRABSKA

z domu SZYBKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w żalu

MAŻ, SYNOWIE, CÓRKI, ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ul. Palacza 94 m. 2. 44042g

† Z głębokim bólem zawiadamiam, że dnia 4 marca 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 65

ŁUCJAN GAJEWSKI

ryzyer

długoletni pracownik, członek naszej Sp-ni

W Zmarłym straciłmy dobrego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY

RADA ZAKŁADOWA

Spółdzielni Pracy „Fryzjersko-Kosmetycznej”

w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10. III. 1969 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

K1656

AB

GŁOS WIELKOPOLSKI

5

Nr 57 (7792)

8 III 1969

Siatkarki Energetyka czekają na decyzję

Siatkarki poznańskiego Energetyka zakończyły już rozgrywki mistrzowskie II ligi, ale decyzja czy pozostaną one na przyszły rok w tej samej klasie rozgrywek zapadnie dopiero w niedzielę.

Zeby lepiej zorientować kibiców w sytuacji, publikujemy aktualną tabelę II ligi siatkówki kobiet:

1. Gedania	18	15	47:19
2. AZS Kraków	16	13	42:23
3. Skra Warszawa	16	11	39:20
4. Gwardia Wrocław	16	9	34:29
5. LZS Rajcza	16	9	30:33
6. Energetyk P-ń	16	8	38:36
7. Start II Łódź	16	7	32:37
8. Czestochowianka	16	7	28:32
9. Tarnowia	16	2	18:44
10. Len Zyrardów	16	1	12:47

Tak więc do klasy niższej spadają na pewno Len Zyrardów i Tarnowia, zaś trzeci zespół wyłoniony zostanie z trójki: Czestochowianka, Start Łódź i Energetyk Poznań, Start I Czestochowianka grają w ostatniej serii spotkań z Gwardią Wrocław i LZS-em Rajcza. Wyniki tych spotkań zdecydowały o spadku jednego z wymienionych 3 zespołów. (s)

Regaty bojerowców o Puchar 25-lecia PRL

Już od wielu lat bojerowcy Wielkopolski nie mieli tak doskonałych warunków dla przeprowadzenia treningów i regat, jak tej zimy.

Dwudniowe regaty o Puchar 25-lecia PRL w Kiekrzu, których organizatorem jest PKKFIT Poznań — Powiat odbędą się w sobotę (8 bm.) od godz. 16.00 i w niedzielę (9. III) od godz. 10.00. Dwudniowe regaty będą jednocześnie ostatnim sprawdzianem aktualnej formy żeglarskiej przed startem w najbliższych mistrzostwach Polski.

Udział w dwudniowych regatach w klasie DN na kierskim jeździe zgłosił 25 żeglunów (juniorów i seniorów) z LOK — Poznań, Meva, LKS i AZS z Poznania oraz żalugi z LOK Leszno i Rogoźno. (p)

Ramie piłkarzy Lecha



Przygotowujący się do ligowych boju piłkarze poznańskiego Lecha, rozegrali towarzyskie spotkanie z drużyną Vorwaerts Cottbus remisując 0:0. Na zdjęciu fragment spotkania.

Fot. — K. Przychodzki

ZŁOŻ NATYCHMIAST KUPONY „KOZIOŁKÓW”
W jutrzejszym losowaniu DWUKROTNA SZANSA WYGRANIA. K1595

Przetargi

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Ostrowie Wlkp., ul. Partyzancka 34 — ogłaszają PRZETARG OGARNICZONY na:

1. samochód marki Star 21, nr rej. PO-2400, cena wywoławcza 24.000 zł
2. samochód marki Star 21, nr rej. PO-2087 — cena wywoławcza 24.000 zł
3. przyczepa 3-tonowa nr P-90908 — cena wywoławcza 6.900 zł
4. przyczepa 3-tonowa, nr P-90834 — cena wywoławcza 6.900 zł
5. przyczepa 3-tonowa, nr P-90887 — cena wywoławcza 6.900 zł

Powyższy przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 1969 roku o godz. 11, w podległym Oddziale w Pleśzewie, ul. Kaliska 30, tel. 457.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić na nasze konto NBP O/Ostrow Wlkp., nr 1216-6322, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godziny 10 w dniu przetargu. K1470

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO następujących maszyn:

- tokarki uniwersalnej, typ TR-45, nr inw. 26/490
- sprężarki spalinowej, typ DK-600, nr inw. 31/441
- sprężarki elektrycznej, typ EK-5, nr inw. 45/444
- agregat płytkarski prod. NRD, nr inw. 136/522
- kruszarki szcękowej, typ 4015, nr inw. 63/520
- ładowarki, typ LTI-1001, nr inw. 43/581
- betonarki, typ PB-500, nr inw. 43/529

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania remontu poszczególnych maszyn, sukcesywnie od II kwart. do IV kwartału 1969 roku.

Blizszych informacji udzieli Gł. Mechanik, tel. 548-22.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem — „Przetarg” prosimy składać pod w/w adresem przed siebiorstwą, w terminie do dnia 13. III. 69 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. III. 1969 roku o godzinie 10.

Zastrzegamy prawo swobodnego wyboru oferenta lub ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1370

Sprzedam miocarnie MC-85, cena 18.000 zł oraz plug ciągnikowy kołowy, cena 2.000 zł. Władysław Górowski, Cieśle Wielkie, poczta Borzykowo, pow. Września. 93p

Tanio sprzedam komplet na nową cieplarnię konstrukcji drewnianej 4x15 m, niestawianą, nowy wóz ogrodnicy na szesnastkach. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42414g.

Skuter „Osa 175” oraz telewizor, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42433g.

Sprzedam piec kuchenny węglowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42607g.

Wtryskarkę stołową, nową, mocną — sprzedam. Tel. 411-040. 42640g

Pudle średnie, szczeniata, sprzedam. Jarocho-wskiego 57 m. 4. 42652g

Jęczmień, 1 tonę, sprzedam. Trojnascki, Tarnowo Podgórne, ulica Marianna. 42669g

Sprzedam nutrie hodowlane czarne, szafiry i przyściemiane. Adres — Czarnecki, Błociszewo powiat Srem. 42681g

Sprzedam wóz konny na dwudziestkach oraz miocarnie szerokobieżną. — Szymborski Poznań, ul. Głuszyna 146. 42684g

Samochody

Sprzedam — „Wartburga 1000”, stan bardzo dobry. Parking, Al. Marcinkowskiego. 43681g

Sprzedam Wartburga de Luxe, miękko zawieszona, stan idealny. Sulechów, tel. 230, po godz. 15. 42663g

Kupię „Syrenę” do remontu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42702g.

Sprzedam samochód — DKW-F7 z zapasowym silnikiem, w dobrym stanie. Poznań, Grochowska 55 m. 6, od godz. 17-20. 42745g

LoKale

3-pokojowe, komfortowe. c. o., w Turku, zamienie na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42883g.

Zamienie — pokój, kuchnia, nowe budownictwo. Jeżyce, na dwa pokoje — podobne, względnie kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43766g

Kupię mały pokój z kuchnią, wyłączone, dla jednej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42660g.

Zamienie — pokój, kuchnia, nowe budownictwo. Jeżyce, na dwa pokoje — podobne, względnie kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43766g

Kupię mały pokój z kuchnią, wyłączone, dla jednej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42660g.

Zamienie — pokój, kuchnia, nowe budownictwo. Jeżyce, na dwa pokoje — podobne, względnie kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43766g

Kupię mały pokój z kuchnią, wyłączone, dla jednej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42660g.

Zamienie — pokój, kuchnia, nowe budownictwo. Jeżyce, na dwa pokoje — podobne, względnie kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43766g

Kupię mały pokój z kuchnią, wyłączone, dla jednej osoby. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42660g.

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przyjmie do pracy —

KIEROWCÓW z terenu m. Poznania z I i II starą kat. prawa jazdy, na autobusy, na niepełny wymiar godzin pracy, w tym również tylko do pracy w niedzielę.

Dni i godziny pracy do uzgodnienia na miejscu. Wynagrodzenie ryczałtowe:

— dla kierowców z I kat. — 16 zł za godzinę, — dla kierowców z II kat. — 14 zł za godzinę.

Prócz tego pracownik otrzymuje bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej.

Warunki przyjęcia:

- uzyskanie zgody z macierzystego zakładu pracy na podjęcie pracy, o której mowa wyżej;
- uzyskanie zezwolenia od lekarza zakładowego MPK do prowadzenia autobusu.

Zgłoszenia przyjmują i bliższych informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK — Poznań, ul. Głogowska 121, pokój 32. K1237

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bielewsku, poczta Ostrołęk, pow. Szamotuły, woj. poznański — przyjmie do pracy

— JEDNĄ RODZINĘ do prac polowych — oraz

— JEDNĄ RODZINĘ z uprawianiami chlewnictwa.

Mieszkanie zapewniemy w nowym budownictwie, zelektryfikowane, stacja kolejowa oraz szkoła podstawowa w Binlinie — 1 km. Przystanek autobusowy na miejscu. W1622

Spółdzielnia Pracy Dzierżawo-Odzieżowa we Wschowie, plac Jedności Robotniczej 14 — zatrudni zaraz:

- MECHANIKÓW do maszyn szyciarskich lub maszyn saneczkowych dzierżawskich, oraz
- TECHNIKÓW dzierżawskich.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie — telefon nr 246. W1311

INŻYNIERÓW — z co najmniej 3-letnią praktyką na stanowisku

— st. konstruktorów, st. technologów i w średnim nadzorze produkcji —

przyjmą zaraz: Zakłady Urzędów Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu, ul. Sieradzka 54.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Dla kandydatów z długoletnią praktyką sprawa płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zakład gwarantuje przydział mieszkań służbowych rodzinnych.

Oferty wraz z życiorysem prosimy składać pod adresem Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W1615

Willi dwurodzinna cała wolna, duży ogród przy Poznaniu 600.000 zł, w po-dziale po połowie — po 300.000,— pięciopokojowa inna przy torzebusie 480.000,— inna czteropokojowa 400.000. Atrakcyjna willa trzypokojowa, garaż, kurnik, 1/2 ha sadu 150 drzew, 150 krzewów. Sad — zaprojektowany przez szkołę sadowniczą 420.000 — poleca Adam-ski Poznań, Matejki 33a. 43902g

Pół willi w Poznaniu pilnie kupię. Oferty 880/90 „Prasa” Wrocław, Pod-wale 62. K1309

Kraków! Piękny pokój z kuchnią (70 m²) w samym centrum, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42647g.

Jednopoikowe mieszkanie albo kawalerka poszukiwane. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42378g.

Kupię mieszkanie wyłączone 2-3-pokojowe z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42677g

Kupię mieszkanie wyłączone, względnie wydzierżawie na 2 lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42674g.

Kościan! 3 pokoje, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, telefon — zamienie na podobne w Poznaniu. Władysław Górowski, Cieśle Wielkie, poczta Borzykowo, pow. Września. 93p

2 pokoje, kuchnia, łazienka w nowym budownictwie w Szczecinie zamienie na podobne lub w starym budownictwie w Poznaniu. Stanisław Bo-ryczka, Gorzów Wlkp., ul. Mieszka I 40 m. 2. 42725g

Zamienie samodzielny pokój z przynależnościami w Toruniu, na podobny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42742g.

Zamienie komfortowe mieszkanie spółdzielcze pokój z kuchnią, 90 m², wierzchni 34 m² w Rabce Zdroju, na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42750g.

Zamienie mieszkanie samodzielne, pokój z kuchnią, pierwsze piętro, słoneczne w Ursusie k. Warszawy — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42771g.

Kupię działkę pod budowę w Kiekrzu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42576g.

Kupię działkę frontową z domkiem lub bez. Su-chylas Piątkowo — Czerwonak — Krzyżow-niki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42536g

Morgę ogrodu Poznań — zagospodarowany, strzeżony — dobra komunikacja — oddam solidnemu dzierżawcy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42591g.

Sprzedam pół bliźniaka w stanie surowym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42594g.

Kupię mieszkanie, zapozna pa na bez natógów do 67 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42443g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

Wdowiec, rolnik, lat 57, bez nałógów, z gotówką, pozna panią lub wdowę z gospodarstwem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42687g.

